

WOJNA Z KURAJSZYTAMI

Najważniejsze jednak była ochrona miasta przed zagrożeniem, jakie stwarzali mekkańscy Kurajszytami. Mahomet podejmuje kilka najazdów na Kurajszytów. Aluzja do tych wydarzeń pojawia się w wersetach koranicznych, na przykład w wersecie 217 sury „Krowa” (II):

Pytają cię o walkę w świętych miesiącach. Wiedz, że jest to poważny występki, ale powstrzymywanie ludzi na drodze ku Bogu, brak wiary w Niego i w święty meczet oraz wyrzucanie z niego ludzi – jest w oczach Boga jeszcze gorsze. Sianie niezgody jest gorsze od zabijania. Jeśli zdołają, będą z tobą walczyć, dopóki się nie odwrócisz od swojej religii. Ktokolwiek z was odwróci się od religii i umrze bez wiary, tego sprawy na tym i na tamtym świecie na nic się nie zdadzą, będzie płonął w ogniu przez całą wieczność.

Po owych kilku atakach doszło do trzech poważnych bitew zwanych po arabsku *ghazwa*: ‘najazd’ (stąd w europejskich językach *razzia*) albo *waq’a* ‘potyczka’. Były to: bitwa pod Badrem w 624 roku, bitwa pod górą Uhud w 626 oraz bitwa Rowu w 627 roku.

Poniżej cytowany jest fragment tekstu o początkach pierwszej z tych bitew – pod Badrem – w wersji opowiedzianej w dziele Ma‘mara Ibn Rāsida (zm. 153/770) pt. „Księga wypraw wojennych” (*Kitāb al-maghāzī*). Był on rówieśnikiem Ibn Ishāq, autora niezachowanej pierwszej biografii proroka. Jest to stosunkowo wczesne źródło zachowane w późniejszej recenzji Aṣ-Ṣan‘āniego (zm. 827). Ten z kolei był rówieśnikiem Ibn Hiszāma (zm. 834). Zaletą wersji Ma‘mara Ibn Rāsida jest literacka forma relacji. W odróżnieniu od swoich poprzedników – Ibn Hiszāma, Al-Wāqidiego, Aṭ-Ṭabariego pisze prostym i ja-

snym stylem, a sama relacja nie pozbawiona jest elementów literackich, realizmu wydarzeń budowania napięcia niemal wziętych z powieści przygodowych. Czasem może jest nieco rozwlekła, ale dzięki szczegółom dla arabskiego odbiorcy z IX wieku na pewno stawała się zrozumiała i wciągająca.

Zaskakuje specyficzny stosunek autora do Mahometa. Ma'mar nazywa go prorokiem (*nabī*), zwykle prorokiem Boga – *nabī Allāh*, w odróżnieniu od Ibn Hiszāma, który zwykle mówi o nim wysłannik (*rasūl*) rzadziej *rasūl Allāh* Wysłannik Boga. Obaj jednak konsekwentnie posługują się tradycyjną formułą *š'l'm*: „Oby Bóg modlił się za niego i obdarzył go pokojem” (*salla llāhu 'alajhi wa-sallama*). Choć nie można wykluczyć, że jest to uzupełnienie wprowadzone przez późniejszych wydawców tekstu.